

## ECHA POLSKICH WYDARZEŃ Z LAT 1704–1709 W ŚRODOWISKU HOSPICJUM ŚW. STANISŁAWA W RZYMIE

Przedmiotem tych rozważań jest próba uchwycenia zainteresowania środowiska kolonii polskiej w Rzymie, zgrupowanej wokół Hospicjum św. Stanisława, wydarzeniami w kraju w okresie chaosu politycznego i działań wojennych w latach 1704–1709. Chodzi o zamieszanie spowodowane ingerencją Szwecji w sprawy polskie, elekcję Stanisława Leszczyńskiego pod wpływem Karola XII, potem dwukrólowie, wejście dyplomacji rosyjskiej na scenę polityczną Polski, walkę o uznanie kandydata szwedzkiego, abdykację Augusta w 1706 r. i pogrążenie się kraju w rozprzężeniu, aż do ponownego objęcia tronu przez Augusta w wyniku klęski Szwecji pod Połtawą latem 1709 r. Nie ulega wątpliwości, że wydarzenia w kraju musiały oddziaływać na sytuację i odczucia Polaków w Rzymie, przede wszystkim miały wpływ – jako istotne uwarunkowania – dla kierunku dyplomacji papieskiej<sup>1</sup>.

Środowisko polskie w Wiecznym Mieście miało już wówczas długie tradycje i skrytalizowane oblicze. Jest rzeczą oczywistą, że tworzyli je nie tylko duchowni, przebywający w stolicy chrześcijaństwa w sprawach religijnych i kościelnych, czy też pielgrzymi, odwiedzający licznie Stolicę św. Piotra. Rzym stanowił również ważne centrum dla załatwiania spraw świeckich – politycznych, handlowych, był też punktem pośrednim dla dalszych podróży. Oparciem dla rodaków

<sup>1</sup> Owe relacje były przedmiotem badań J. Staszewskiego, *Stosunki Augusta II z Kurią Rzymską w latach 1704–1706 (Misja Rzymska)*, Toruń 1965. Następny okres, związany z objęciem placówki dyplomatycznej przez nuncjusza J. Piazzę, widoczny jest w świetle materiałów źródłowych, por. *Acta Nuntiaturae Polonae* (dalej cyt. ANP) t. 41 Iulius Piazza (1706–1708) vol 1, ed. J. Kopiec, Romae 1991; tło dla tego okresu dla pracy nuncjatury polskiej zob. J. Kopiec, *Śląski epizod w dziejach nuncjatury polskiej w czasach Augusta II (1705–1709)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 47: 1992 nr 1–2 s. 331–336.

było Hospicjum św. Stanisława, założone przez kard. Stanisława Hozjusza w 1578 r.<sup>2</sup> ze względu na więzy tego ośrodka z krajem i licznymi odniesieniami dworu papieskiego do spraw polskich, znajomość nastrojów i poglądów ludzi żyjących w Hospicjum i związanych z nim wydaje się bardzo ważna dla historyka<sup>3</sup>.

Kolonia polska w Rzymie w początkach XVIII w. była dobrze widoczna na tle miasta. August II Mocny po swej elekcji na tron polski przywiązywał wielką wagą do oparcia się o papieżstwo w procesie gruntowania swej władzy w nowym kraju<sup>4</sup>. Jego skomplikowana pozycja oraz świadomość, że znaczna część szlachty polskiej nie popierała go, sprawiały, że oparcie o Rzym stanowiło – w jego przekonaniu – gwarancję utrzymania tronu polskiego i dawało nadzieję sięgnięcia nawet w przyszłości po koronę cesarską. August bowiem, jako władca Saksonii, był równocześnie elektorem Rzeszy. Przechodząc z protestantyzmu na katolicyzm, wchodził w krąg europejskich sił opartych na tradycyjnych odniesieniach cesarskich i papieskich. Częste przypominanie papieżom o możliwościach rekatelicyzacji Saksonii, kolebki protestantyzmu, było ważnym atutem budowania pozycji Augusta na trwałej życzliwości Głowy Kościoła dla niego.

Powyzsze uwagi pozwalają lepiej zrozumieć postawy różnych kręgów społeczeństwa względem króla. Wybuch konfliktu zwanego wojną północną, w który Polska została wtrącona wbrew własnym interesom, a wyłącznie ze względu na saskie aspiracje Augusta, wcale nie przysporzyły mu popularności. Wejście Szwedów w 1702 r. na ziemie polskie, zniszczenie kraju, upadek autorytetu wszelkiej wła-

<sup>2</sup> Jedyną dotąd monografią Hospicjum jest nadal aktualna praca M. Loreta, *Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku* (Rzym 1930), z reminiscencjami o wcześniejszych wydarzeniach; praca S. Janasika, *La chiesa ed ospizio di S. Stanislao in Roma*, Roma 1939, jak i tegoż, *Kościół i Hospicjum św. Stanisława B. M. w Rzymie*, bmr., zajmuje się aspektem prawnym instytucji. Hospicjum posiada względnie bogate archiwum, rzadko dotychczas wykorzystane przez historyków; możliwości badawcze w tym archiwum ukazał W. Müller, *Pielgrzymi polscy w Rzymie w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” t. 34: 1986 z. 2 s. 357–365.

<sup>3</sup> W interesującym nas okresie środowiskiem polskim był także dwór Marii Kazimiery Sobieskiej, który stał się w sposób niemal oczywisty zgromadzeniem przeciwników Augusta, a to ze względu na antagonizm wdowy po Janie III z nowym władcą.

<sup>4</sup> Polityczne tło tych kontaktów przedstawia J. Ziekursch, *August der Starke und die katholische Kirche in den Jahren 1697–1720*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” Bd. 24: 1903 s. 86–135, 232–280. Praca ta jest ciągle punktem wyjścia do wszelkich badań w tym zakresie.

dzy, a zwłaszcza pozycji królewskiej (antyaugustowskie stronnictwa) spowodowały odrzucenie Augusta jako króla Polski<sup>5</sup>. Równocześnie, pod wpływem nieprzejednanej postawy Karola XII wyrastał i umacniał się obóz przeciwników króla, nawiązujący do tradycji Sobieskich, i skupiony wokół Stanisława Leszczyńskiego<sup>6</sup>. Niebagatelną kwestią dla formowania się tych nastrojów był pobyt w Rzymie królowej Marii Kazimiery Sobieskiej, wraz z licznym dworem, gromadzącym wówczas nie tylko Polaków<sup>7</sup>.

W archiwum Hospicjum św. Stanisława w Rzymie przy via delle Botteghe Oscure 15 znajdują się bardzo cenne dla historii księgi protokołów zebrań oraz uchwał zarządu Hospicjum. Już M. Loret podkreślał ich znaczenie i informował, że zachowało się 7 tomów spośród ośmiu istniejących od założenia serii – zaginał pierwszy. Dziś dysponujemy następnymi tomami zapisków, prowadzonymi od 1609 r.<sup>7</sup> przydatny z niniejszych uwagach tom jest czwartym z istniejących, ze starą sygnaturą Decreti IV – obecnie nr 139 – i obejmuje lata 1681–1710. Stan zachowania księgi jest dobry, pismo wielu rąk, czytelne, choć nie zawsze staranne. Księga nie jest paginowana, ale chronologiczny porządek zapisów, przestrzegany konsekwentnie, nie powoduje trudności w dotarciu do potrzebnych informacji.

Zapisy w księgach dekretów z lat 1704–1709 zajmują zaledwie piętnaście stron. Nie jest to imponująca objętość zapisanych wiadomości, ale możemy ich zawartość uznać za charakterystyczną w odbiorze wydarzeń polskich w środowisku rzymskim. Przyznać trzeba, że znalazły się tam wszystkie istotne echa wydarzeń, jakie miały miejsce w kraju.

Posiadamy najpierw informacje o posiedzeniach zarządu Hospi-

<sup>5</sup> Owo tło polityczne omawiają podstawowe opracowania, z których najważniejsze to: J. Feldman, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925; A. Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji w okresie poaltranszadzkiem 1706–1709*, Wrocław 1969; J. Gierowski, *W cieniu Ligi Północnej*, Wrocław 1971.

<sup>6</sup> Por. J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Warszawa 1984 (wyd. 4) i wszystkie prace poświęcone temu okresowi.

<sup>7</sup> Literatura historyczna poświęcona królowej jest bardzo obfita; z ostatnich por. biogram w opr. A. Kerstena w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. 19: 1974 s. 637–644; M. Komarzyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski (1641–1716)*, Kraków 1983. Wiele ciekawych uwag dorzuca G. Platania, *Lettere alla Corte di Roma del Cardinale Enrico de la Grande d'Arquien Suocero di Giovanni Sobieski*, Udine 1989.

<sup>8</sup> M. Loret, *Życie polskie*, s. 339.

cjum. Dowiadujemy się o jego składzie osobowym, o wyznaczonych prowizorach, o stanie kasy, o wydatkach i pracach, a także o ważnych zdarzeniach dotyczących Hospicjum i kościoła. To zupełnie wystarczające dla zorientowania się w składzie osobowym kolonii polskiej, istniejących w niej problemach, a także rytmie ważniejszych spotkań i uroczystości.

Wśród tych wiadomości znajdujemy doniesienia z kraju. Zredagowano je w stylu korespondencji prasowych. Są lakoniczne, zwięzłe bez ocen i śladu emocji. Ciekawe, że wiadomości z Polski dotyczą zasadniczo wydarzeń z lat 1704–1706; z 1707 r. mamy tylko obszerną relację o incydencie związanym z wywieszeniem herbu Leszczyńskiego na kościele św. Stanisława, a z 1708–1709 tylko jedno zdanie o sprawach polskich. Te ostatnie zapisy czyniono chyba pod koniec roku.

Trudno odkryć źródło zapisanych informacji. Można by spróbować dotrzeć do informatorów poprzez analizę składu zarządu Hospicjum i charakteru pisma owych osób, ich itinerarium oraz kontaktów z krajem – choć i to nie dawałoby całkowitej pewności co do źródła zapisanych wiadomości. Bywali tam bowiem goście przygodni, pielgrzymi, i różni inni ludzie. Czy słuchano ich w Hospicjum z przekonaniem o ich wiarygodności – to kolejna kwestia. W tym miejscu nasuwa się pytanie o relacje między środowiskiem rzymskiego Hospicjum a nuncjaturą papieską, która była dość dobrze zorientowana w sytuacji i nastrojach rzymskich, jak można o tym wnioskować z korespondencji między papieskim Sekretariatem Stanu a nuncjuszem Piazzą w latach 1706–1708<sup>9</sup>.

Mówiąc o rzeczywistym i domniemanym środowisku Hospicjum, należy wskazać agentów–ambasadorów Augusta II w Rzymie, którzy mieli usilnie pracować nad pomyślnymi perspektywami politycznymi dla ich mocodawcy. W interesującym nas okresie funkcje te pełnili: Piotr Taparelli hr. Lagnasco, w latach 1703–1706, oraz baron Bernard v. Schenk w latach 1707–1710. Bardzo ważną rolę odgrywał też ich sekretarz Jakub Puchet<sup>10</sup>. Z racji prawnej zależności Hospicjum od patronatu królewskiego, jego przedstawiciel wpływał na przebieg wydarzeń w Hospicjum oraz sąsiadującym z nim kościele, oraz

na układy personalne. Zastanawia, że w księdze posiedzeń ów przedstawiciel królewski występuje raczej rzadko<sup>11</sup>.

W ślad za uwagami o zawartości zapisów możemy wskazać kilka poruszonych w nich tematów.

1. Kluczową sprawą była kwestia Augusta i Stanisława Leszczyńskiego. Była ona ważna nie tylko dla Polaków mieszkających w kraju, ale i dla tworzących wspólnotę polonijną w Wiecznym Mieście. Otoczenie Marii Kazimiery było zdecydowanie wrogie Augustowi; a było to środowisko znaczące, mające wyraźny wpływ na formowanie opinii o kraju i o prawach w nim tworzonych. W notatkach z Hospicjum jest wiele informacji o królu, a ich zestawienie pozwala wyciągnąć wniosek, że skrupulatnie zapisywano wszystko, co świadczyło o zawodzie jaki sprawił narodowi, opuszczając kraj w trudnym okresie i przebywając w Saksonii. W notatkach wyczuwa się jednak respekt dla jego monarszych praw w Polsce. W zestawieniu z Augustem jeszcze gorzej wypada w notatkach Stanisław Leszczyński. Można to zrozumieć w kontekście jednoznacznie negatywnego stanowiska katolickiej Europy wobec Karola XII, protektora Stanisława. Wyrażenie się o szwedzkim monarsze „Rex Sueciae haereticus, quasi Deus veneratus” (1706) wskazuje na kierunek oceny sytuacji politycznej w dziedzinie współzawodnictwa dwóch rywali.

W notatkach czytamy o zniszczeniach kraju, nałożonych, przez Szwedów kontrybucjach, sprowadzających na ludność zubożenie a często ruinę. Te wiadomości przywoływały na pamięć szczególnie dotkliwe konsekwencje wojny i zamieszek. Autor notatek jakby podświadomie łączy te wiadomości z informacjami o pobycie Augusta w Saksonii; temat powracał kilkakrotnie w zapiskach lat 1704–1706. Tragiczne w skutkach było przejście wielu dygnitarzy państwowych na stronę Leszczyńskiego. Środowisko rzymskie, jak wspomniano, było przeciwne elektowi Leszczyńskiemu. Dyplomacja papieska konsekwentnie odmawiała wojewodzie poznańskiemu znamion legalności jego elekcji. W tle całej sprawy była nie zamknięta perspektywa kariery braci–królewiczów Sobieskich, o czym niżej, a przynajmniej najstarszego z nich, Jakuba.

Sprawy kontrowersji zarówno politycznych jak i prawnych, opowiedzenia się za Augustem lub Leszczyńskim, nie były obce także środowisku kościelnemu. Wiadomo było o trudnych relacjach Augusta z prymasem kard. M. Radziejowskim. Kronikarz Hospicjum wspom-

<sup>11</sup> Wśród prowizorów w 1705 r. wspomniany został J. Puszet oraz baron B. Schenk z racji uroczystości związanych z powrotem Augusta do kraju.

<sup>9</sup> Por. ANP dz. cyt. Nie posiadamy natomiast śladów kontaktów z Hospicjum czy choćby pojedynczymi przedstawicielami tego kręgu; jedynie J. Puszet wymieniono imiennie wśród wybranych prowizorów kościoła i Hospicjum.

<sup>10</sup> Omawia ich działalność J. Staszewski, dz. cyt., s. 30–38.

niał o tym, a także o ekskomunice położonej przez papieża na „krnąbrnego” prymasa, chociaż w ostatecznej ocenie, zanotowanej w związku ze zgonem prymasa, autor podkreślił nieprzeciętne walory zmarłego hierarchy, któremu nie udało się zachować dystansu wobec kontrowersji politycznych w kraju<sup>12</sup>. Autor notatek pisze o nominacji na stolicę gnieźnieńską kandydata Augustowego w osobie dotychczasowego biskupa kujawskiego Stanisława Szembeka<sup>13</sup> oraz o jego następcy we Włocławku – referendarzu litewskim – Konstantym Szaniawskim<sup>14</sup>. Ze spraw dotyczących polskiego episkopatu, które wiązały się z rywalizacją pomiędzy dwoma władcami, odnotowano uwięzienie w zamku św. Anioła w Rzymie stronnika Leszczyńskiego biskupa poznańskiego Mikołaja Święcickiego, a biskupa warmińskiego Andrzeja Załuskiego w twierdzy w Ankonie. Obaj biskupi byli swoistymi zakładnikami Augusta, który próbował załatwić w ten sposób sprawę niełojalnych wobec siebie biskupów i dążył do zmobilizowania dyplomacji papieskiej do opowiedzenia się zdecydowanie po jego stronie<sup>15</sup>.

Ta część zapisów, poza kwestiami dotyczącymi samego Hospicjum, jest najobszerniejszą i świadczy o ważnym nasłuchiwanie wieści z kraju. Ich zamieszczenie w księdze mówi o tym, jaką wagę przywiązywano do informacji o sytuacji w Polsce i zmieniających się układach politycznych.

2. Środowisko rzymskie nie było oderwane od sporów na dworze Marii Kazimiery. Wiadomości zapisane w dekretach Hospicjum do-

<sup>12</sup> Wspominając zarzuty stawiane Radziejowskiemu autor konkluduje: „De caetero vir plenus consilii facundus, affabilis, tractandorum negotiorum Regni vere accomodatus, gloriae avidus, felix, si ea rarissima in aliis in se coacernata bono publico Patriae dicasset”.

<sup>13</sup> Vir exemplaris et maxime compositus.

<sup>14</sup> Ad Episcopatum vero Vladislaviensem (nominatus) (Ill.) mus D. nus (tu miejsce puste do wpisania imienia) Szaniawski, Referendarius Magni Ducatus Lithuaniae, vir consilio potens.

<sup>15</sup> W zakresie spraw poruszonych w tym punkcie dla okresu 1704–1706 wyczerpująco wypowiada się o nich J. Staszewski, *dz. cyt.*, passim. Dla późniejszych miesięcy wyczerpującym jest studium A. Kamińskiego, *dz. cyt.*, oraz J. Feldmana, *dz. cyt.* Kwestie wojskowe i aspekty militarne omawia J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956. Dodatkowo wskazać też można K. Piwarskiego, *Królewicz Jakub Sobieski w Oławie*, Kraków 1938. Echo owych wydarzeń i próba ich oceny występuje w materiałach nuncjatury, por. J. Kopiec, *Korespondencja prywatna nuncjusza Juliusza Piazzy z biskupem Agostino Steffani z lat 1706–1708*, „Nasza Przyszłość” t. 79: 1993 s. 223–241. W tym zestawieniu uderza kompletność notek autora zapisów w Hospicjum rzymskim i rekonstruowaną dziś przez historyków wiedzę o tym okresie.

tyczą głównie aktywności królowej, gromadzącej wokół siebie znaczną liczbę osobistości zarówno ze świata polityki jak i otoczenia papieskiego. Cieniem jaki padł na środowisko królowej Marii Kazimiery było uwięzienie królewiczów a potem ich uwolnienie na mocy traktatu podpisanego w Altransztadt we wrześniu 1706 r. Na wiadomość o podpisaniu traktatu, w kaplicy królowej odśpiewano uroczyste *Te Deum*. W dekretach Hospicjum św. Stanisława opisano sześć lat później incydent ze stycznia 1707 r. Otóż w dniu 9 stycznia 1707 r. zorganizowano uroczystość dziękczynienia za uwolnienie królewiczów. Rzymskim zwyczajem, kościoły narodowe znaczone herbami władców. Legalnym królem polskim był ciągle August, chociaż od abdykacji, dyskretnie przez niego samego ukrywanej, można było sądzić inaczej. Uroczystość dziękczynienia dała królowej okazję do wyrażenia jej niechętnego nastawienia do Augusta. Poleciała zatem usunąć jego herb z kościoła i zastąpić go herbem S. Leszczyńskiego. Spowodowało to skandal polityczny a wikariat Miasta skłoniło do interwencji. Incydent potraktowano w zapiskach bardzo szczegółowo (półtorej strony tekstu). Do księgi wpisano również *in extenso* list kardynała-wikariusza G. Carpegna skierowany do zarządu Hospicjum<sup>16</sup>. Jednak zakres informacji o relacjach dworu Marii Kazimiery ze stronnikami króla Augusta II jest w zapiskach dość ograniczony. Potwierdzają one znany skądinąd, wrogi między nimi układ, i walkę obu stronnictw na terenie Rzymu<sup>17</sup>.

3. Notatki o zainteresowaniu sprawami polskimi w środowisku papieskim są nieliczne. Pisano je w kontekście uroczystości kościelnych – przede wszystkim św. Kazimierza – królewicza, patrona Królestwa (4 III) oraz św. Stanisława – biskupa, patrona kraju i kościoła narodowego w Rzymie (8 V).

Najbardziej spektakularnym był obchód św. Stanisława w 1705 r. Po uroczystej sumie, kościół odwiedził papież Klemens XI<sup>18</sup>. W dniu

<sup>16</sup> Odnajdujemy echo tego zdarzenia w korespondencji Sekretarza Stanu kard. F. Paulucciego do nuncjusza J. Piazzy w liście z 22 I 1707 r., w którym kardynał dał wyraz swej dezaprobaty wobec takiej nonszalancji; tekst listu w ANP XLI/1 nr 144 s. 158–159.

<sup>17</sup> Znane są fakty koniecznej czujności, nakazywanej przez Augusta swoim agentom. Sprawa rozwiązała się pomyślnie dla niego w wyniku następstw kłęski półtawskiej. Najlepszym dowodem na to jest fakt wyprowadzenia się królowej-wdowy do Paryża w 1714 r., co można uznać za jednoznaczne z całkowitą utratą jej wpływów na terenie Rzymu.

<sup>18</sup> Summus Pontifex Clemens XI visitavit ecclesiam nostram et multi Cardinales cum ipso. Oratio non fuit. Nam ex certis rationibus prohibitum erat a Summo Pontifice, ut durante in Polonia bello non diceretur.

4 marca 1706 r. z racji uroczystości św. Kazimierza, do kościoła polskiego przybyli liczni kardynałowie kurialni<sup>19</sup>. W 1709 r. „Festivitas s. Stanislai solennisante Ex. mo et R. mo Domino Nicolai Popławski Episcopo Livoniae et Piltiniae cum interventu S. mi Domini Nostri Papae Clementis XI, Ill. mae Reginae-Viduae et E. morum DD. Cardinalium peracta condigne”. Celowo przytaczam tekst, by unaoczyć styl zapisek o wydarzeniach. Uroczystość św. Kazimierza w 1710 r. stała się okazją do dziękczynienia za powrót Augusta do kraju<sup>20</sup>.

Nie odnotowaliśmy w tej krótkiej relacji licznych, nieoficjalnych spotkań pomiędzy przedstawicielami różnych kręgów polskich z reprezentantami urzędów papieskich. Już te wspomniane mają pewien wymiar symboliczny, i określają kierunek opcji narodowych i politycznych polskiego środowiska skupiającego się wokół Hospicjum św. Stanisława w Rzymie.

Zapiski z archiwum Hospicjum św. Stanisława w Rzymie z krótkiego okresu ważnych wydarzeń w kraju mogą pomóc w bardziej wszechstronnym ich zrozumieniu i interpretacji. Dodatkowo przekonują nas, że nawet w odległym środowisku rzymskim istniało żywe zainteresowanie sprawami w kraju i ich wartościowanie z punktu widzenia konkretnej opcji politycznej. Warto stawiać dalsze, badawcze pytania, czy Hospicjum św. Stanisława miało jakiś istotny wpływ na formowanie się znaczących opinii o Polsce na terenie Wiecznego Miasta.

<sup>19</sup> Festum S. Casimiri Confessoris, Regni nostri Patroni, consueto applausu Nationis peractum ornata Ecclesia Nationalium concursus exteros devotionis causa traxit invitati Emm. Cardinales Colorado, Carpegna, Sacripantes, Ferrara, Nerli, Santacrucius. Ecclesiam nostram visitarunt omnes, compassionem super infelicem Regni statum exprimebant, Patronosque Regni solos esse qui malo irremediabili mederi posse orationibus suis dixerunt.

<sup>20</sup> Festum S. Casimiri sollemnissime celebratum fuit; favente S. mo D. no Nostro Papa qui ob felicem in Regnum Regis Augusti post biennale in Saxonia residentia regressum, *Te Deum* invocare iussit, domum Albanorum scilicet Fratrem suum cum Exc. ma Uxore eius et suis nepotibus misit nec praelatos suos domesticos cum interventu DD. Cardinalium et R. mo Barone de Senk, Decano Varmiensi celebrante, oratione panegyrico habente Perillustri Rectore.